

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 22 stycznia 2014r.***

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie – Koźlu w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR M. A.

***Protokolant Marta Mazur-Dziuba***

Za Prokuraturę Rejonową w Kędzierzynie-Koźlu – W. K.

***po rozpoznaniu w dniach 10.04.2013r., 05.06.2013r., 11.12.2013r. i 22.01.2014r. w K. sprawy***

***J. Ż. (1) – syna B. i K. z d. F., ur. (...) w K.***

***oskarżonego o to, że:***

1. w dniu 14 października 2012r. w miejscowości R. przy ul. (...) na klatce schodowej uderzając 15 letniego Ł. Z. (1) otwartą ręką w twarz naruszył jego nietykalność cielesną,

***to jest o przestępstwo z art. 217 § 1 kk,***

2. w tym samym miejscu i czasie jak wyżej groził Ł. Z. (1) pobiciem wzbudzając w w/w uzasadniona obawę spełnienia tej groźby,

***to jest o przestępstwo z art. 190 § 1 kk,***

***I***

uznaje oskarżonego ***J. Ż. (1)*** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie 1 części wstępnej wyroku, a stanowiącego występki z art. 217 § 1 kk i za to na podstawie art. 217 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,

***II***

uznaje oskarżonego ***J. Ż. (1)*** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie 2 części wstępnej wyroku, a stanowiącego występki z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,

***III***

na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy oskarżonemu ***J. Ż. (1)*** wymierzone wyżej jednostkowe kary grzywny, orzekając wobec niego karę łączną grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,

***IV***

na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w części koszty sądowe tj. poniesione w sprawie wydatki w kwocie 674,90 (sześciuset siedemdziesięciu czterech 90/100) złotych, oraz na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciąża oskarżonego opłatą w kwocie 100 (stu) złotych.

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Ł. Z. (1) obecnie ma 17 lat. Zamieszkuje z rodzicami w miejscowości R.. W tej samej miejscowości mieszka J. Ż. (1), który posiada gospodarstwo rolne i zajmuje się działalnością rolniczą. W dniu 13 października 2012r. J. Ż. (1) stwierdził brak jednego z siodła. O jego kradzież podejrzewał Ł. Z. (1) gdyż w przeszłości miał przeświadczenie, że ukraść mu piły spalinowe. W związku z tym w dniu 14 października 2012r. postanowił na ten temat porozmawiać z nim. Był po spożyciu alkoholu. Żona samochodem podwiozła go w miejsce zamieszkania tego młodego mężczyzny. Matka oświadczyła, iż syna nie ma w domu i jest u sąsiadki K. K. (1). J. Ż. (1) wraz z żoną udał się do wskazanego mieszkania. Kiedy zapukał do drzwi, otworzyła je właścicielka. Poproszona wywołała na korytarz Ł. Z. (1). Tu zaczęła się rozmowa podczas której J. Ż. (1) oskarżał Ł. Z. (1) o kradzież siodła, a ten nie przyznawał się do tego. Rozmowa momentami była burzliwa. Przysłuchiwała się jej przez uchylone drzwi mieszkania K. K. (1). W międzyczasie korytarz opuściła M. Ż. (1) i udała się do samochodu stojącego obok budynku. W pewnej chwili, podczas rozmowy, J. Ż. (1) uderzył rozmówcę otwartą dłonią w lewy policzek. Widziała to K. K. (1) i zareagowała w ten sposób, iż wciągnęła sąsiada do swojego mieszkania. Oburzyła się na zachowanie mężczyzny. Jednocześnie słyszała, jak odgrażał się wulgarnie Ł. Z. (1), że zrobi mu krzywdę, jak ten nie przyzna się do kradzieży. Po tych słowach opuścił korytarz. Na skutek zdarzenia młody człowiek rozplakał się, a następnie w towarzystwie (...) udał się do domu i opowiedział swojej matce o zdarzeniu. Ta widziała na policzku syna zaczerwienie. O zaistniałym zdarzeniu zgłosiła w dniu następnym w Komisariacie Policji w K..

Na drugi dzień po tym zdarzeniu siodło odnalazło się w samochodzie znajomego J. Ż. (1), z którym wcześniej przewoził konie.

dowód: - zeznania świadka M. Ż. – k. 15-16, 17, 22-23, 65-66,

- zeznania świadka Ł. Z. – k. 7, 8, 22-23, 107,

- zeznania świadka K. K. – k. 6, 17-18, 19-20, 108,

- zeznania świadka L. Z. – k. 1-2, 30, 119,

- po części wyjaśnienia J. Ż. – k. 13-14, 19-20, 36, 107,

- materiały umorzzonego dochodzenia – k. 27-29,

- opinia psychologiczna – k. 109-112.

Oskarżony J. Ż. (1) jest żonaty. Na utrzymaniu posiada dwoje dzieci. Prowadzi działalność rolniczą z której osiąga miesięczny dochód około 2.500 zł. Jego majątek stanowi gospodarstwo rolne. W przeszłości nie leczył się psychiatrycznie, ani odwykowo. Jednakże w dniach od 21 lipca 2013r. do 29 lipca 2013r. przebywał w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie (...) w B., gdzie został skierowany z powodu przerwanego długotrwałego ciągu alkoholowego. W opinii sądowo – psychiatrycznej biegli orzekli, iż J. Ż. (1) nie jest upośledzony umysłowo i nie ma choroby psychicznej. Stwierdzono u niego istnienie zespołu zależności alkoholowej. Jednocześnie orzekli, że brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego czynu.

Do tej pory J. Ż. (1) nie był karany.

dowód: - wyjaśnienia J. Ż. – k. 13,

- dane osobowe – k. 39,

- opinia sądowo-psychiatryczna – k. 95-99,

- dane o karalności – k. 115.

J. Ż. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Wyjaśniał, iż nikomu nie groził i nie uderzył nikogo. Podejrzewał Ł. Z. (1) o kradzież siodła, ale nie mając na to dowodów, jedynie z nim rozmawiał. Nie zna powodu, dlaczego ten młody człowiek miałby kierować wobec niego takie oskarżenie.

dowód: - wyjaśnienia J. Ż. – k. 13-14, 19-20, 36, 107.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wina i sprawstwo oskarżonego J. Ż. (1) odnośnie zarzucanych mu czynów nie budzą – zdaniem Sądu – żadnych wątpliwości. Materiał dowodowy w sprawie stał się wystarczający do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia.

Za podstawę ustaleń w zakresie stanu faktycznego Sąd przyjął zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, a to pokrzywdzonego Ł. Z. (1), naoczego świadka K. K. (1) oraz L. Z. (2) albowiem – w ocenie Sądu – korespondują one ze sobą, są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają, doznają przy tym wsparcia w dowodach z dokumentów, a zwłaszcza opinii psychologicznej pokrzywdzonego. W zeznaniach zarówno pokrzywdzonego, jak i pozostałych świadków zdarzenia, Sąd nie dopatrywał się żadnych luk logicznych, niekonsekwencji, czy też elementów konfabulacji, które mogłyby pozbawić te zeznania waloru wiarygodności. Pokrzywdzony od samego początku składał zeznania praktycznie tej samej treści, nie zmieniał ich i nie odwoływał, a jedynie podawał więcej szczegółów. Ł. Z. (1) czuł się zagrożony ze strony J. Ż. (1), iż jego groźba pobicia wypowiedziana pod jego adresem zostanie spełniona, a to z uwagi na podobne wcześniejsze pomówienia o kradzież i dlatego, jako osoba niepełnoletnia za pośrednictwem matki, zdecydował się złożyć zawiadomienie o przestępstwie. Mimo rozwoju umysłowego z uwagi na wiek pokrzywdzonego, należało uznać, iż jego zeznania mają wartość dowodową, a świadek nie przejawia skłonności do konfabulacji i spełnia ogólne psychologiczne kryteria wiarygodności, co podkreśliła biegła psycholog w wydanej na użytek tej sprawy, opinii odnośnie rozwoju umysłowego świadka i oceny wartości dowodowej jego zeznań. Na tej podstawie Sąd dał w całości wiarę zeznaniom pokrzywdzonego i uznał, iż negatywne nastawienie oskarżonego do pokrzywdzonego istniało już wcześniej, o czym świadczy treść postanowienia umorzonego postępowania o kradzież z wniosku J. Ż. (1). Nadto Sąd dał wiarę tym zeznaniom także dlatego, iż są one zbieżne z zeznaniami K. K. (1), która widziała i słyszała zdarzenie mające miejsce pod drzwiami jej mieszkania, a także z zeznaniami L. Z. (2), która o przebiegu zdarzenia dowiedziała się w chwilę po jego zaistnieniu. Zeznania L. Z. (2), jej syna i sąsiadki są wewnętrznie zbieżne, wzajemnie się uzupełniają i w swej treści zawierają elementy naruszenia nietykalności cielesnej Ł. Z. (1) i groźby wypowiedzianej pod jego adresem.

Wobec powyższego Sąd oceniając zeznania świadka M. Ż. (1) uznał, iż nie zasługują one na wiarygodność bowiem odstają w swej treści od ustalonego przez Sąd stanu faktycznego. Świadek zeznała, że cały czas przebywała na korytarzu w towarzystwie męża, czemu zaprzeczają zeznania K. K. (1) i Ł. Z. (1). Świadczenie ci potwierdzają, iż kobieta przebywała na korytarzu lecz w momencie dokonywania czynów przestępczych męża, nie było już jej w pobliżu. W ocenie Sądu M. Ż. (1) złożyła zeznania korzystne dla męża, aby ten uniknął odpowiedzialności karnej. Zeznania tego świadka pozostają w odosobnieniu, przez co nie można im nadać waloru wiarygodności.

Wyjaśnienia J. Ż. (1), zdaniem Sądu, nie zasługują na uznanie ich jako prawdziwe i odtwarzające przebieg zdarzenia tego dnia. Oskarżony zdając sobie sprawę z konsekwencji swego postępowania, przedstawił siebie w takim świetle, aby nie ponosić jakiegokolwiek odpowiedzialności. Jest on człowiekiem impulsywnym i nerwowym, co zeznali świadkowie. Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne także z tego powodu, iż oskarżony w chwili zdarzenia był po spożyciu alkoholu, co podkreślili bezpośredni świadkowie zdarzenia, a zatem J. Ż. (1) nie był w stanie należycie zapamiętać wydarzeń ze swoim udziałem, a pozostali bezpośredni świadkowie byli trzeźwi, co oznacza, że ich zdolność postrzegania i reagowania była należąca. Nadto mając nastawienie roszczeniowe, mógł uznać swe postępowanie za usprawiedliwione w danym momencie. W świetle wyżej opisanych tak jednoznacznych w swej wymowie dowodów,

nie mogły się ostać zaprzeczenia J. Ż. (1) podawanym przez świadków faktom, jakoby nie uderzył Ł. Z. (1) i nie groził mu pobiciem i są to zwykle pomówienia i forma zemsty. Takie stwierdzenia, w ocenie Sądu, są chybione bowiem postępowanie o kradzież pił zostało umorzone przez co nie wystąpiły negatywne dla Ł. Z. (1) konsekwencje. Treść płynąca z wyjaśnień oskarżonego jest bowiem – jak już wcześniej zostało podkreślone – odosobniona i nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, który jest ze sobą zbieżny i logiczny. W tym też zakresie nie można przyjąć, aby wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały na wiarę. Z tego też powodu, przy ustalaniu stanu faktycznego, Sąd jedynie w niewielkiej części oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego przyjmując za prawdziwe tylko te ich fragmenty, które zbieżne były z resztą materiału dowodowego.

Dokonując zatem przedstawionej wyżej oceny dowodów Sąd uznał, że całokształt powziętych w oparciu o nie ustaleń w pełni uprawnia do stwierdzenia, iż dowiedziona została wina J. Ż. (1) w odniesieniu do zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw. Zachowanie oskarżonego w stosunku do Ł. Z. (1) należy traktować jako groźbę karalną i naruszenie jego nietykalności cielesnej. Jak wskazuje praktyka, sprawy tego rodzaju przestępstw działają z reguły bez obecności przypadkowych świadków. Bazują bowiem na zastraszaniu swoich ofiar, mylnie myśląc, że pokrzywdzona osoba nie zadba o swoje prawa.

Nie budzi zatem zastrzeżeń kwalifikacja prawna przyjęta przez Oskarżyciela Publicznego, bowiem ujawnione w relacjach świadków działania oskarżonego wobec pokrzywdzonego Ł. Z. (1) w dniu 14 października 2012r., wyczerpały w istocie ustawowe znamiona naruszenia nietykalności cielesnej określonej w art. 217 § 1 kk oraz przewidzianego w art. 190 § 1 kk przestępstwa groźby karalnej.

Sprawcą przestępstwa stypizowanego w art. 190 § 1 kk jest bowiem ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Występek ten zagrożony jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Należy podkreślić, iż przedmiotem ochrony w tym przepisie jest wolność człowieka przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej. Chodzi zatem o ochronę poczucia bezpieczeństwa jednostki. Groźba jest oddziaływaniem na psychikę drugiej osoby przez przedstawienie zagrożonemu zła, które go spotka ze strony grożącego, albo innej osoby, na której zachowanie grożący ma wpływ. Może ona być wyrażona za pomocą wszystkich środków, mogących przekazać do świadomości odbiorcy jej treść. Dla wypełnienia znamion art. 190 § 1 kk nie jest wymagane, aby sprawca osobiście groził pokrzywdzonemu. Nie jest też konieczne, aby grożący miał w rzeczywistości zamiar zrealizowania groźby. Wystarczy, że treść groźby zostanie przekazana zagrożonemu. Jest to bowiem przestępstwo przeciwko wolności, a nie przeciwko dobrom, które narusza przestępstwo będące treścią groźby. Słowa groźby wypowiedziane w stosunku do Ł. Z. (1), wzbudziły u niego uzasadnioną obawę, że groźba może być spełniona. Pokrzywdzony potraktował groźbę poważnie i uważał jej spełnienie za prawdopodobne. Nie jest wymagane natomiast obiektywne niebezpieczeństwo realizacji groźby. Subiektywna obawa pokrzywdzonego i jego przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji groźby przez oskarżonego, były w pełni uzasadnione, bowiem okoliczności, w jakich groźba została wypowiedziana, jak i osoba grożącego, zrobiły wrażenie nawet na obiektywnym, normalnie wrażliwym obserwatorem, iż groźba wyrażona została na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy. Oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim, a swoim celowym, bez uzasadnionego powodu, postępowaniem dążył do oddziaływania na psychikę drugiej osoby.

Jeżeli natomiast chodzi o naruszenie nietykalności cielesnej u pokrzywdzonego poprzez uderzenie go otwartą dłonią w twarz, to działanie oskarżonego wyczerpało w istocie ustawowe znamiona przewidzianego w art. 217 § 1 kk występkę naruszenia nietykalności cielesnej ściganego w trybie prywatnoskargowym, które Prokurator objął ściganiem z urzędu. Pokrzywdzony nie udał się do lekarza, a zatem Sąd oparł się w tym zakresie na zeznaniach świadków.

Treść art. 217 § 1 kk stanowi, że kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. J. Ż. (1) otwartą dłonią uderzył stojącego przed nim małoletniego w twarz. Ślad zaczerwienienia widziała matka pokrzywdzonego oraz sąsiadka K. K. (1). A zatem przeprowadzone dowody potwierdziły, że swoim zachowaniem J. Ż. (1) wyczerpał znamiona tego występkę.

Nie mając wątpliwości co do winy oskarżonego J. Ż. (1), należało zastanowić się nad wymiarem kary za przypisane w akcie oskarżenia czyny.

Wymierzając oskarżonemu karę 70 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda za naruszenie nietykalności cielesnej z art. 217 § 1 kk i 50 stawek dziennych grzywny przyjmując równowartość jednej stawki na kwotę 10 zł za przestępstwo z art. 190 § 1 kk, Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynów. Oceniając tenże stopień, Sąd miał na uwadze zarówno składające się nań elementy podmiotowe, jak i przedmiotowe. W szczególności Sąd uwzględnił stopień winy oskarżonego. W ramach tej oceny Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że przypisanych mu występków oskarżony dopuścił się z winy umyślnej. Poza tym Sąd wziął pod uwagę fakt, iż J. Ż. (1) działał na szkodę osoby małoletniej, a jako osoba dorosła czynił mu zarzuty bez obecności osób pełnoletnich tj. rodziców. W ramach oceny stopnia społecznej szkodliwości Sąd uwzględnił motyw, pobudki oraz emocje, które towarzyszyły działaniu oskarżonego, a także rodzaj naruszonych dóbr chronionego przez prawo, mając na względzie, iż zdrowie i życie są najważniejsze. Sąd miał na uwadze właściwości i warunki osobiste oskarżonego. Jako okoliczność obciążającą Sąd nadto przyjął działanie oskarżonego po spożyciu alkoholu, a okoliczności łagodzących, poza dotychczasową niekaralnością, w zasadzie nie dopatrywał się.

Z uwagi na to, że J. Ż. (1) popełnił dwa występkę zanim zapadł pierwszy wyrok i wymierzono mu za nie grzywny, Sąd, na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę łączną grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się występkę.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżanemu kara jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, stopnia winy, będzie zatem stanowiła dlań dostateczną dolegliwość, spełni swój cel wychowawczy i uczyni przy tym zadość wymogom prewencji ogólnej. Zdaniem Sądu, oskarżony będzie w przyszłości postępował roztropnie i zrozumie swe błędne postępowanie.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze z jednej strony, aby jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy, a z drugiej – stopnia społecznej szkodliwości czynu – i w ocenie Sądu zostało to osiągnięte. W konsekwencji tego kara jest wyważona i adekwatna do zawinienia. Sąd stanął na stanowisku, że przedmiotowe zdarzenie będzie nauczka dla oskarżonego i nie dopuści się już podobnych czynów.

Mając na względzie sytuację materialną oskarżonego, który posiada dochody, Sąd na podstawie art. 627 kpk zasądził od J. Ż. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w części w kwocie 774,90 zł, na które składają się poniesione wydatki w kwocie 674,90 zł i opłata od wymierzonej grzywny w wysokości 100 zł. W ocenie Sądu oskarżony jest w stanie bez istotnego uszczerbku w budżecie własnym, ponieść owe koszty.

W zaistniałym stanie rzeczy, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.